

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI PT.
„POLSKIE PRAWO MIGRACYJNE W OKRESIE ZMIAN – PRAWO JAKO NARZĘDZIE
OCHRONY, KONTROLI I KARANIA”

Organizator: **Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN**



Czas: **2-3 marca 2026 r.** (poniedziałek - wtorek)

Miejsce: **Warszawa, ul. Nowy Świat 72 (Pałac Staszica)**

Sala Lustrzana, I piętro

DZIEŃ 1.

I WYSTĄPIENIE PLENARNE:

**„KLAUZULA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W
SPRAWACH CUDZOZIEMCÓW”**

PRELEGENT: **PROF. DR HAB. JACEK CHLEBNY** – UNIWERSYTET ŁÓDZKI

MODERACJA: DR HAB. WITOLD KLAUS, PROF INP PAN

Wystąpienie prof. Jacka Chlebnego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, otwierające pierwszy dzień konferencji koncentrowało się na analizie klauzuli bezpieczeństwa i porządku publicznego jako jednej z kluczowych kategorii współczesnego prawa o cudzoziemcach. Prelegent rozpoczął od podkreślenia, że w obecnych realiach geopolitycznych znaczenie tej klauzuli stale rośnie, a jej stosowanie staje się jednym z najtrudniejszych zagadnień praktyki administracyjnej i sądowej. Klauzula ta pojawia się w niemal wszystkich ustawach regulujących status cudzoziemców, od przepisów o wjeździe i pobycie, przez ochronę międzynarodową, po obywatelstwo i nabywanie nieruchomości. Prof. Chlebny zaznaczył, że używa pojęcia „klauzula bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego” jako umownego, ponieważ w poszczególnych aktach prawnych klauzula ta formułowana jest odmiennie. Zawsze jednak pełni funkcję filtra bezpieczeństwa, który może prowadzić zarówno do odmowy udzielenia uprawnienia (np.

zezwolenia na pobyt), jak i do wydania decyzji nakładającej obowiązek, takiej jak zobowiązanie do powrotu.

Centralnym elementem wystąpienia była analiza klauzuli jako pojęcia niedookreślonego, wymagającego każdorazowej interpretacji w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego i konkretnego momentu czasowego. Prof. Chlebny podkreślił, że nie jest możliwe jej abstrakcyjne zdefiniowanie ani ustalenie jednolitego znaczenia w drodze uchwały sądu. To prowadzi do napięcia między zasadą orzekania przez sądy administracyjne *ex tunc* a wymogiem prawa Unii Europejskiej, by zagrożenie było aktualne. W tym kontekście prof. Chlebny przypomniał sprawę *Orfanopoulos*, w której Trybunał Sprawiedliwości UE nakazał sądowi krajowemu ocenić aktualność zagrożenia, nawet jeśli prawo krajowe tego nie przewidywało. Podobny obowiązek wynika z dyrektywy proceduralnej dotyczącej ochrony międzynarodowej, która wymaga oceny sprawy *ex nunc*. Polskie sądy – jak zauważył prelegent – stosowały już bezpośrednio prawo unijne, np. po wybuchu wojny w Ukrainie, gdy pojawiły się nowe okoliczności faktyczne, których pominięcie prowadziłoby do iluzoryczności ochrony sądowej.

Prof. Chlebny omówił następnie kryteria interpretacyjne, wskazując, że klauzula bezpieczeństwa i porządku publicznego nie może być utożsamiana ani z samym naruszeniem prawa, ani z jego brakiem. „Sam fakt, że cudzoziemiec nie narusza prawa, nie oznacza, że nie zagraża porządkowi publicznemu” – podkreślił. Z kolei wcześniejsza karalność nie może stanowić samoistnej podstawy decyzji, co wynika z dyrektywy 2004/38/WE. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że bezpieczeństwo państwa wiąże się z ochroną ustroju konstytucyjnego, bezpieczeństwo publiczne – z ochroną życia, zdrowia i mienia, a porządek publiczny – z zapewnieniem normalnego funkcjonowania państwa. Zasada proporcjonalności, choć najłatwiejsza do zastosowania w decyzjach uznaniowych, może być realizowana również w decyzjach związanych poprzez odpowiednią interpretację samej klauzuli.

Ważnym elementem wystąpienia była analiza relacji między klauzulą a prawami podstawowymi. Prof. Chlebny jednoznacznie wskazał, że prawa absolutne – takie jak prawo do życia i zakaz tortur – mają pierwszeństwo przed klauzulą bezpieczeństwa. Odniósł się także do dyskusji o ewentualnej „redefinycji” standardów ochrony praw człowieka, podkreślając, że w zakresie praw absolutnych nie ma pola do zmian. Omówił również art. 33 ust. 2 Konwencji Genewskiej, który dopuszcza ograniczenie ochrony przed *refoulement* wobec osób stanowiących zagrożenie. Zaznaczył, że prawo UE zapewnia w tym zakresie szerszą ochronę. W postępowaniu powrotowym państwo musi bowiem uwzględnić także art. 4 Karty Praw Podstawowych. Prelegent omówił też analizę ograniczeń procesowych związanych ze stosowaniem klauzuli bezpieczeństwa. Organy mogą nie ujawniać materiałów dowodowych i odstępować od uzasadnienia decyzji, co budzi wątpliwości co do zgodności takiej praktyki z prawem do obrony. W takiej sytuacji strona nie może odnieść się do materiału, który ją obciąża. Prelegent wyjaśnił jednak, że prawo UE dopuszcza takie ograniczenia, o ile istnieją mechanizmy kompensacyjne.

Prof. Chlebny wskazał, że w praktyce orzeczniczej widoczny jest deficyt ochrony, a obecne przepisy nie zapewniają wystarczającej równowagi między interesem państwa a prawami jednostki. Przypomniał inicjatywy ukierunkowane na zmianę w tym zakresie, w tym projekt dopuszczenia pełnomocników z poświadczeniem bezpieczeństwa do akt niejawnych. Projekt ten jednak nie był procedowany.

Wystąpienie prof. Chlebnego oraz następująca po nim dyskusja ukazały klauzulę bezpieczeństwa jako narzędzie niezbędne, ale jednocześnie wymagające szczególnej ostrożności i równowagi. Dopóki nie zostaną wprowadzone zmiany ustawowe, konieczne jest konsekwentne stosowanie standardów wynikających z orzecznictwa TSUE i ETPCz, w szczególności obowiązku ujawnienia stronie choćby minimalnych, zasadniczych powodów tej decyzji. W przeciwnym razie ryzyko naruszenia prawa do skutecznej ochrony sądowej pozostanie realne.

I SESJA PANELOWA: MIGRACJE A PRZESTĘPCZOŚĆ

MODERACJA: DR MONIKA SZULECKA

REFERAT 1: POPEŁNIENIE CZYNU ZABRONIONEGO JAKO PRZESŁANKA ZAGROŻENIA DLA BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W POSTĘPOWANIACH O ZOBOWIĄZANIE CUDZOZIEMCA DO POWROTU

PRELEGENTKA: DR MAGDALENA PERKOWSKA, UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

Prelegentka przedstawiła wyniki własnych badań nad stosowaniem klauzuli bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w decyzjach o zobowiązaniu do powrotu, obejmujących analizę akt 60 spraw karnych dotyczących cudzoziemców zatrzymanych na tzw. gorącym uczynku podczas odbierania migrantów spod granicy wschodniej. Prelegentka zwróciła uwagę na wyraźną dysproporcję czasową i proceduralną w działaniach organów: podczas gdy decyzje powrotowe z rygiorem natychmiastowej wykonalności są wydawane przez Straż Graniczną w ciągu zaledwie 24 godzin od zatrzymania, prokuratura potrzebuje od 2 do 5 miesięcy na zgromadzenie materiału dowodowego w sprawach karnych. W ocenie prelegentki praktyka ta rażąco narusza zasadę domniemania niewinności. Dodatkowo w decyzjach administracyjnych brakuje indywidualizacji – urzędnicy posługują się gotowymi cytatami z orzecznictwa i doktryny, nie łącząc ich z konkretnym zachowaniem sprawcy. Analiza wykazała również, że w wielu przypadkach, zamiast zarzutu pomocnictwa w organizowaniu nielegalnego przekroczenia granicy (art. 264 § 3 kk), stan faktyczny wyczerpywał raczej znamiona ułatwiania nielegalnego pobytu (art. 264a kk) lub stanowił działanie z czystych pobudek humanitarnych (np. odbiór członków rodziny), które z uwagi na brak celu osiągnięcia korzyści nie powinno podlegać karze.

REFERAT 2: SKAZANIE TO DOPIERO POCZĄTEK: MECHANIZM „PODWÓJNEJ KARALNOŚCI” A GRANICE UZNANIA ADMINISTRACYJNEGO W PROCEDURACH POBYTOWYCH

PRELEGENTKA: MGR WIKTORIA WOŹNICKA

Wystąpienie dotyczyło mechanizmu „podwójnej karalności” w kontekście zjawiska *crimmigration* („zrastania się” systemów prawa karnego i administracyjnego). Autorka dowodziła, że prawo administracyjne przestało pełnić funkcję regulacyjną, stając się bezrefleksyjnym narzędziem represji. Organy migracyjne wykazują tendencję do automatycznego wydawania decyzji odmownych w sprawach o pobyt czasowy, stały czy nadanie obywatelstwa, bazując wyłącznie na „skazie” historycznej, jaką jest dawne, często już zatarte skazanie karne. Prelegentka podkreśliła, że urzędy ignorują instytucje prawa karnego, takie jak warunkowe zawieszenie wykonania kary czy dozór elektroniczny, które stanowią o pozytywnej prognozie kryminologicznej postawionej przez sąd powszechny. Administracja nie ma legitymacji do arbitralnego podważania tych ocen. Prelegentka postulowała przejście od retrospektywnej oceny

przeszłości ku prospektywnej analizie aktualnego i realnego zagrożenia, z szerokim zastosowaniem unijnego testu proporcjonalności. Wskazała również, że spychanie ludzi w próżnię prawną – kiedy nie można ich deportować ze względów humanitarnych, a jednocześnie odmawia się im legalizacji – paradoksalnie obniża bezpieczeństwo publiczne i wypycha jednostki na marginesy społeczeństwa.

REFERAT 3: KRYMINALIZACJA SOLIDARNOŚCI – PRZEMOC PAŃSTWOWA STOSOWANA WOBEC OSÓB AKTYWISTYCZNYCH NA GRANICY BIAŁORUSKIEJ

PRELEGENT: DR HAB. WITOLD KLAUS, PROF. INP PAN, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

Prelegent w swoim wystąpieniu skupił się na zjawisku, które nazwał „kryminalizacją solidarności”. Przedstawił on mechanizm systemowej przemocy państwa wobec aktywistów i wolontariuszy na granicy polsko-białoruskiej przez pryzmat koncepcji *policingu* humanitarnego. Proces ten składa się z trzech etapów: publicznego zawstydzania i stygmatyzowania osób pomagających przez polityków, dyscyplinowania ich za pomocą sankcji administracyjnych oraz finalnie wszczynania postępowań karnych w celu wywołania „efektu mroźnego”. Prelegent zilustrował ten problem, porównując dwie zbliżone pod względem faktów sprawy: mało znany proces zakończony skazaniem aktywisty oraz szeroko relacjonowaną w mediach sprawę „piątki z Hajnówki”, w której sąd wydał wyrok uniewinniający. Czynnikiem kluczowym dla prawidłowej, krytycznej oceny sądu okazała się uwaga opinii publicznej. Prelegent wskazał, że pomoc humanitarna ratująca ludzkie życie jest wymogiem aksjologicznym i jako taka nie może być traktowana jako przestępstwo ułatwiania pobytu w celu osiągnięcia korzyści osobistej przez migranta.

REFERAT 4: DIALEKTYKA KRYMINALIZACJI W AGAMBENOWSKIM STANIE WYJĄTKOWYM NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ. MIĘDZY KARANIEM SOLIDARNOŚCI A PRÓBĄ ROZLICZENIA WŁADZY

PRELEGENT: PIOTR STEPULAK, UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Referat stanowił teoretyczno-filozoficzne podsumowanie problematyki granicznej, osadzone w koncepcjach Giorgio Agambena i Howarda Beckera. Prelegent argumentował, że kryzys na granicy to nie chwilowa anomalia, lecz celowe ustanowienie „strefy nierozróżnialności”, w której prawo traci funkcję gwarancyjną i staje się narzędziem dominacji suwerena, „obszarem, w którym porządek prawny jest na tyle zbliżony do stanu anomii, że niemożliwe staje się rozróżnienie, czy mamy do czynienia jeszcze z porządkiem prawnym, czy już z bezprawiem”. Centralną figurą tej przestrzeni jest migrant sprowadzony do poziomu *homo sacer* (czy nagiego życia), którego można bezkarnie wypchnąć przez zaporę do lasu i „wyjąć” spod jakiegokolwiek ochrony prawnej. W ujęciu prelegenta kryminalizacja aktywistów wynika z dążenia państwa do usunięcia niewygodnych świadków i utrzymania monopolu na narrację o bezpieczeństwie. Odbywa się to poprzez kryminalizację faktyczną, czyli instrumentalne stosowanie przepisów procesowych (wielogodzinne zatrzymania, rewizje, konfiskaty sprzętu) jako formy realnej kary. Prelegent opisał jednak również zjawisko „dialektyki kryminalizacji” – proces, w którym strona społeczna przechodzi do ofensywy i odwraca wektor oskarżenia. Wykorzystując przywilej obywatelski, aktywiści tłumaczą opór migrantów na język procedur: składają zażalenia na zatrzymania, żądają zadośćuczynień, a w niektórych przypadkach kierują do sądów subsydiarne akty oskarżenia przeciwko funkcjonariuszom, pociągając ich do indywidualnej odpowiedzialności karnej.

DYSKUSJA

Wystąpienia wywołały ożywioną dyskusję z udziałem uczestników konferencji, którzy zwrócili uwagę m.in. na próby manipulowania przez prokuraturę pojęciem „korzyści osobistej” w celu penalizacji czystego altruizmu w sprawach aktywistów wspierających osoby w drodze, problem osób natychmiastowo deportowanych na Ukrainę lub Białoruś w trakcie trwania procedur przygotowawczych, co pozbawia te osoby szans na sprawiedliwy proces przed polskim sądem. W trakcie dyskusji zwrócono również uwagę, że współczesna nauka o migracji i jej kryminalizacji paradoksalnie zaczyna koncentrować się na osobach „uprzywilejowanych” (rodzimych aktywistach), a nie na samych migrantach. Referaty przedstawione w trakcie sesji były po części kontynuacją zagadnień omówionych podczas wystąpienia plenarnego, gdyż nawiązywały do klauzuli bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w procedurach z udziałem cudzoziemców. Podczas tej sesji bezpieczeństwo państwa było jednak również omawiane w innym kontekście – jako deklarowana przez rząd przesłanka ograniczeń w dostępie do ochrony międzynarodowej lub represyjnych działań wobec osób w drodze, a także osób ich wspierających, co w dyskursie naukowym zyskało miano kryminalizacji solidarności.

II SESJA PANELOWA: DOSTĘP DO RYNKU PRACY I WARUNKI PRACY

MODERACJA: DR MARCIN PRINC, UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

REFERAT 1: 3 STRONY I 3 LINIJKI, CZYLI O PEWNOŚCI PRAWA I POLITYCE MIGRACYJNEJ POLSKIEGO RYNKU PRACY

PRELEGENTKA: DR IZABELA FLORCZAK, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

Prelegentka poddała krytyce rządowy dokument strategiczny, ironicznie nawiązując w tytule referatu do faktu, że kwestiom zatrudnienia cudzoziemców poświęcono w nim zaledwie „trzy strony i trzy linijki”. Badaczka dowodziła, że pewność prawa w obszarze migracji zarobkowych w Polsce praktycznie przestała istnieć, a system stał się skrajnie reaktywny. Instytucjonalny chaos, niejasność regulacji oraz permanentne nowelizacje drastycznie zwiększają asymetrię pozycji między pracodawcami a migrantami, czyniąc tych drugich podatnymi na dezinformację i wyzysk. Jako dowód na zinstytucjonalizowaną niepewność prelegentka przytoczyła brak jakichkolwiek szkoleń centralnych dla urzędników szczebla wojewódzkiego oraz nagłe, destabilizujące rynek zawieszenia terminów postępowań (art. 100c i 100d „specustawy ukraińskiej”) przedłużone aż do 2027 roku. Chaos ten uniemożliwia realizację zasady równego traktowania i odcina cudzoziemców od skutecznej drogi sądowej, co – zdaniem prelegentki – może być celową strategią państwa dążącego do maksymalizacji swojego władztwa.

REFERAT 2: NORMALIZACJA NIELEGALNOŚCI, NIEPEWNOŚCI I NIEFORMALNOŚCI. DLACZEGO ROLNICY ZATRUDNIAJĄCY PRACOWNIKÓW CUDZOZIEMSKICH NIE STOSUJĄ DOSTĘPNYCH IM ROZWIĄZAŃ PRAWNYCH?

PRELEGENT: DR KAMIL MATUSZCZYK, UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Prelegent przedstawił realia zatrudnienia sezonowego w rolnictwie na podstawie wieloletnich badań etnograficznych w zagłębiu sadowniczym powiatu grójeckiego. Odwołując się do teorii „wyjątkowości rolnictwa” (*agricultural exceptionalism*), badacz wskazał, że dbałość o bezpieczeństwo żywnościowe skłania państwa do systemowego przemykania oczu na nieprawidłowości związane z warunkami pracy. Choć Polska stała się globalnym liderem w przyciąganiu pracowników tymczasowych, a struktura narodowościowa ulega zmianom (czego dowodem jest m.in. spadek udziału obywateli Ukrainy z 99% do 67% na rzecz m.in.

Kolumbijczyków), sadownicy powszechnie uciekają od formalizowania zatrudnienia. Prelegent zmapował kilka głównych uzasadnień powierzania pracy nierejestrowanej przez rolników: skrajny brak czasu w szczycie sezonu, postrzeganie biznesu jako „gospodarstwa rodzinnego” (co skutkuje m.in. nielegalnym powierzaniem pracy nastoletnim dzieciom migrantów), brak obaw związanych z kontrolami ze strony PIP czy Straży Granicznej, kapryśność aury oraz unikanie umów pisemnych na wyraźne życzenie samych pracowników. Jak obserwuje badacz, wprowadzona w 2018 roku umowa o pomocy przy zbiorach, mająca odpowiedzieć chociażby na część tych problemów, pozostaje w dużej mierze instrumentem fasadowym.

REFERAT 3: PRZEDSIĘBIORSTWA WOBEC MIGRACJI ZEWNĘTRZNYCH – PRAWO JAKO WYZWANIE CZY NARZĘDZIE ROZWOJU?

PRELEGENCI: DR KRZYSZTOF MIRAJ, AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W NOWYM TARGU, ORAZ DR INŻ. JOANNA NOWICKA, AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH ANGELUSA SILESIIA W WAŁBRZYCHU

Prelegenci przedstawili wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród 140 mikro- i małych przedsiębiorstw z Dolnego Śląska i Podhala. Badacze wykazali, że choć migranci zewnętrzeni (głównie z Ukrainy, Białorusi, Indii i Gruzji) są kluczowym motorem rozwoju małego biznesu i wypełniają luki kadrowe, to pracodawcy borykają się z ogromnymi barierami prawno-administracyjnymi. Aż 131 ze 140 przebadanych firm zadeklarowało poważne trudności z nadążaniem za nieustannymi zmianami w prawie imigracyjnym. Sytuację małych podmiotów, pozbawionych własnych pionów prawnych, drastycznie utrudniają skomplikowane i przewlekłe procedury oraz bariery językowe, uniemożliwiające np. rzetelne przeprowadzenie instruktażu BHP w języku polskim. Prelegenci sformułowali postulat stabilizacji otoczenia prawnego, uproszczenia procedur oraz wdrożenia bezpłatnych szkoleń aplikacyjnych i kursów językowych online dla migrantów, aby prawo stało się narzędziem rozwoju przedsiębiorstw, a nie barierą blokującą ich bieżącą działalność.

REFERAT 4: MIĘDZY POTRZEBĄ RYNKU A LITERĄ PRAWA. NOWE PRAWO MIGRACYJNE A REALNY DOSTĘP CUDZOZIEMCÓW DO RYNKU PRACY – PERSPEKTYWA PRACODAWCÓW

PRELEAGENTKA: MGR NADIA WINIARSKA, KONFEDERACJA LEWIATAN

Prelegentka zrecenzowała nowe ramy prawne z perspektywy zrzeszonych pracodawców. Skrytykowała zawarty w rządowej strategii postulat nakazujący firmom automatyzację i aktywizację zasobów lokalnych zamiast rekrutacji zagranicznej, uznając go za całkowicie oderwany od realiów sektorów takich jak transport czy opieka. Ekspertka szczegółowo omówiła wdrożone w 2025 r. restrykcje: wprowadzenie wymogu dwuletniego stażu dla agencji zatrudnienia (co wywołało falę spekulacyjnego handlu spółkami z historią działalności), drastyczne zawężenie procedury oświadczeniowej poprzez wykreślenie Gruzji, a także nagłe odcięcie obywateli Kolumbii od ruchu bezwizowego w celach zarobkowych. Ekspertka wskazała na głęboki paraliż polskich konsulatów, który zmusza firmy do poszukiwania pracowników w coraz bardziej odległych krajach, a także na nowe, rygorystyczne przesłanki odmowne uderzające w outsourcing i uniemożliwiające legalizację pracy migrantom posiadającym karty pobytowe z innych państw strefy Schengen.

DYSKUSJA

W intensywnej dyskusji wieńczącej panel uczestnicy konferencji nawiązali do podwyżek opłat skarbowych z grudnia 2025 r. i ich potencjalnego wpływu na dofinansowanie etatów

urzędniczych, ale też praktyczną niespójność systemu, którą uwidaczniają wzorce migracji z Kolumbii do Polski. Odnosząc się do pytania o możliwość stworzenia „jednolitego frontu” pracodawców w celu wywarcia presji na ustawodawcę, mgr Winiarska i dr Florczak z pesymizmem przyznały, że resorty odpowiedzialne za migrację zarobkową nie tylko nie potrafią porozumieć się między sobą, ale też systemowo odrzucają wszelkie oddolne, eksperckie projekty deregulacyjne. Panel podsumowano wnioskiem, że obecny kształt prawa imigracyjnego przestał pełnić funkcję gwarancyjną, stając się jedynie instrumentem restrykcyjnego sterowania populacją migrantów.

III SESJA PANELOWA: IMPLEMENTACJA NOWEGO PAKTU UNII EUROPEJSKIEJ I RZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

MODERACJA: PROF. DR. GRAŻYNA BARANOWSKA, UNIWERSYTET FRYDERYKA I ALEKSANDRA W ERLANGEN I NORYMBERDZE

REFERAT 1: ALTERNATYWA OCHRONY WEWNĘTRZNEJ W KONTEKŚCIE ROZPORZĄDZENIA KWALIFIKACYJNEGO 2024/1347

PRELEGENT: **DR GRZEGORZ RZĄSA**, WSA W WARSZAWIE

Referent poddał krytycznej analizie ewolucję instytucji alternatywy ochrony wewnętrznej w świetle nowego rozporządzenia kwalifikacyjnego nr 2024/1347. Przypomniał, że instytucja ta pozwala na odmowę przyznania ochrony międzynarodowej w sytuacji, gdy w części kraju pochodzenia migranta jest bezpiecznie (co bada się m.in. w kontekście powrotów do ogarniętej wojną Ukrainy). Prelegent wykazał, że Pakt o Migracji i Azylu dokonuje w tym obszarze radykalnej, niekorzystnej dla cudzoziemców zmiany paradygmatu: zrywa z dotychczasową fakultatywnością badania alternatywy ochrony wewnętrznej na rzecz odgórnego obowiązku, a także odchodzi od koncepcji minimalnych standardów na rzecz sztywnego unifikowania prawa. Co kluczowe, w palącym sporze politycznym o to, jak wysoki standard ekonomiczno-socjalny należy zapewnić cudzoziemcowi w miejscu relokacji, nowe rozporządzenie kwalifikacyjne (2024/1347) odchodzi od humanitarnych wytycznych UNHCR na rzecz tzw. wariantu brytyjskiego. Oznacza to badanie jedynie lokalnych, minimalnych warunków (żyzywienie, higiena, zamieszkanie) w miejscu relokacji, co drastycznie obniża standardy ochrony.

REFERAT 2: ZMIANY W STOSOWANIU KONSEPCJI BEZPIECZNEGO KRAJU TRZECIEGO W ZWIĄZKU Z WDRAŻANIEM UNIJNEGO PAKTU O MIGRACJI I AZYLU

PRELEAGENTKA: **DR HAB. ANASTAZJA GAJDA**, SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA

Prelegentka przybliżyła skomplikowaną architekturę i dynamikę legislacyjną koncepcji „bezpiecznego kraju trzeciego”, powiązaną z nowym rozporządzeniem proceduralnym nr 2024/1348. Autorka zobrazowała złożony stan prawny przetłomu lutego i marca 2026 r.: Pakt ma być w pełni stosowany od czerwca 2026 r., ale Komisja Europejska – korzystając ze specyficznych uprawnień – przedstawiła projekt nowelizacji tych przepisów już w maju 2025 r., a cała ekspresowa procedura legislacyjna zakończyła się wejściem w życie nowego aktu prawnego 28 lutego 2026 r. Prelegentka wyjaśniła, że te najświeższe zmiany uelastyczniają i radykalnie deformują dotychczasowy reżim gwarancyjny dyrektywy z 2013 r., ponieważ rezygnują z bezwzględnego wymogu wykazywania indywidualnego związku migranta z bezpiecznym krajem

trzecim. Nowe prawo uznaje za związek z krajem bezpiecznym sam tylko fakt tranzytu cudzoziemca przez dany kraj, a nawet pozwala na odsyłanie ludzi do państw trzecich bez żadnych wcześniejszych więzi, na podstawie ogólnych umów z UE, co wprost uderza w dotychczasową, humanitarną linię orzecznictwa TSUE i ETPCz. Ponadto reforma znosi automatyczny skutek zawieszający odwołań, zmuszając migrantów do składania osobnych wniosków o prawo do pozostania na terytorium UE na czas procesu.

REFERAT 3: ŚRODKI PRAWNE W DYREKTYWIE POWROTOWEJ 2008/115 I PROJEKCIE ROZPORZĄDZENIA POWROTOWEGO (COM(2025)101 FINAL)

PRELEGENTKA: DR KATARZYNA STRĄK, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

Prelegentka przeprowadziła pogłębioną analizę porównawczą środków zaskarżenia w dotychczasowej dyrektywie powrotowej oraz w projektowanym rozporządzeniu ustanawiającym wspólny system powrotowy. Autorka drobiazgowo odtworzyła bogate orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości, ukazując, jak TSUE przez lata budował wysoki standard ochrony proceduralnej, łącząc art. 13 dyrektywy z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz zasadą *non-refoulement*. Trybunał wielokrotnie orzekał, że środek odwoławczy od decyzji nakazującej powrót musi bezwzględnie nieść ze sobą automatyczny skutek zawieszający z mocy prawa, by skutecznie chronić jednostkę przed nieodwracalną szkodą przed zakończeniem kontroli sądowej. Choć nowe rozporządzenie powrotowe było wciąż przedmiotem intensywnych negocjacji w Brukseli, prelegentka wyraziła nadzieję, że wypracowany dotychczas przez TSUE silny standard interpretacyjny przetrwa i uchroni system powrotów przed pełnym demontażem gwarancji prawnych.

REFERAT 4: W POSZUKIWANIU OCHRONY. STOSOWANIE ŚRODKÓW TYMCZASOWYCH NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ

PRELEGENTKA: DR MAJA ŁYSIENIA, UNIVERSITY OF LAUSANNE (UNIL) / HES-SO VALAIS-WALLIS

Prelegentka skupiła się na obszarze orzekania środków tymczasowych (*interim measures* na podstawie reguły 39 Regulaminu ETPCz) w kontekście kryzysu na granicy polsko-białoruskiej. Dokonała syntezy ewolucji tej praktyki: od lat 2016–2018 (kryzys w Terespolu), gdy Trybunał wprost nakazał Polsce przyjmowanie wniosków azylowych i zakazał pushbacków, po lata 2021–2022, gdy w odpowiedzi na kryzys humanitarny ETPCz wydał aż 121 decyzji o środkach tymczasowych dla 207 cudzoziemców (w tym dzieci bez opieki). Przeprowadzone przez badaczkę studium dowiodło, że w okresie tym mechanizm reguły 39 był najskuteczniejszą tarczą prawną – w 50 analizowanych sprawach cudzoziemcy zdołali legalnie wjechać do Polski i złożyć wnioski, a nieliczne przypadki niewykonania zaleceń (jak wywózka obywatela Jemenu) skończyły się zarzutami z art. 34 Konwencji. Zwrot przyniósł jednak rok 2025 i polskie plany zawieszenia prawa do azylu; statystyki ETPCz wzrosły do poziomu 114 spraw *interim measures* w odniesieniu do Polski, ale od grudnia 2025 r. Trybunał w Strasburgu nagle zmienił swoją praktykę i zaczął masowo wydawać decyzje odmowne, zamykając migrantom tę dotychczas najskuteczniejszą drogę obrony przed pushbackiem.

DYSKUSJA

W dyskusji podsumowującej panel widoczny był pesymizm praktyków odnośnie do gwarancji ochrony praw człowieka, wynikający ze współczesnych realiów politycznych. Jeden z uczestników zwrócił uwagę na populistyczne deklaracje rządowe ogłaszające „śmierć Paktu w

Polsce”, zauważając, że krajowe mechanizmy ochrony już teraz są fikcją, a polski ustawodawca jeszcze bardziej zmniejsza te gwarancje ochrony praw podstawowych. Część dyskusji poświęcono potencjalnym powodom zaostreżenia kursu ETPCz i odmów wydania interim measures w grudniu 2025 r. W odpowiedzi na pytania o istniejące gwarancje, dr Rząca wskazał na uniwersalną klauzulę godności ludzkiej w Karcie Praw Podstawowych jako na ostateczny bezpiecznik chroniący przed odsyłaniem ludzi do krajów dotkniętych głodem (np. Jemen czy Sudan Południowy). Dr Łysienia podsumowała, że w obliczu kryzysu ETPCz, jedyną nadzieją na humanitarną obronę praw podstawowych cudzoziemców pozostaje ścieżka pytań prejudycjalnych do TSUE, do których zadawania należy konsekwentnie nakłaniać polskie sądy.

IV SESJA PANELOWA: **POSTĘPOWANIA POBYTOWE I POWROTOWE A KONTROLA MIGRACJI**

MODERACJA: DR IZABELA FLORCZAK, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

REFERAT 1: **QUAESTIO DIABOLICA – MIĘDZY SWOBODĄ A ZWIĄZANIEM – EWOLUCJA PRZEPISÓW W PRZEDMIOCIE ZOBOWIĄZANIA CUDZOZIEMCÓW DO POWROTU**

PRELEGENT: **DR MARCIN PRINC**, UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

Prelegent poddał analizie materialnoprawną instytucję uznania administracyjnego w kontekście procedur deportacyjnych. Odwołując się do klasyków doktryny, prelegent przypomniał, że uznanie (skrywające się pod sformułowaniem „organ może”) sytuuje się na styku prawa, władzy i jednostki, wymagając szczególnej kontroli nad moralnością działań urzędników. Analizując ewolucję przepisów od 1926 r., przez okres PRL-u, aż po ustawę z 2013 roku, badacz wykazał, że polski ustawodawca przeszedł do skrajnie restrykcyjnego i związanego modelu zobowiązania do powrotu. Ostrzegł przed automatyzacją i algorytmizacją tych procedur, dowodząc, że prawne związanie organu gubi indywidualną sytuację człowieka i prowadzi do nieproporcjonalnie surowych sankcji za drobne naruszenia. Jako wzór godny naśladowania wskazał oparte na uznaniu przepisy dotyczące obywateli UE, które nakazują urzędnikom każdorazowe badanie stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej i ekonomicznej cudzoziemca przed wydaniem decyzji.

REFERAT 2: **STOSOWANIE ART. 100C I 100D USTAWY O POMOCY OBYWATELOM UKRAINY W ZWIĄZKU Z KONFLIKTEM ZBROJNYM NA TERYTORIUM TEGO PAŃSTWA W ORZECZNICTWIE NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO (WYBRANE PROBLEMY)**

PRELEGENT: **DR SŁAWOMIR BOGUSŁAW MIROWSKI**, WSA WE WROCŁAWIU

Prelegent odniósł się do istotnego wpływu zawieszenia terminów podejmowania decyzji w sprawach pobytowych. Podkreślił destrukcyjny wpływ masowego napływu wniosków po 2022 r. na terminowość postępowań legalizacyjnych, co doprowadziło do paraliżu urzędów wojewódzkich i zmusiło ustawodawcę do wprowadzenia kontrowersyjnych art. 100c i 100d specustawy ukraińskiej. Przepisy te, mające chronić budżet przed kosztami opieszałości, zawiesiły bieg terminów proceduralnych i zablokowały cudzoziemcom możliwość skarżenia administracji za bezczynność. Prelegent wskazał na przełom w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 maja 2025 roku – po latach akceptacji tych regulacji, NSA dokonał rozproszonej kontroli konstytucyjności i odmówił ich stosowania. Sąd uznał, że dwuletni okres był dla państwa wystarczający na systemowe wzmocnienie kadrowe, a permanentne

prolongowanie przepisów epizodycznych (obecnie aż do 4 marca 2027 r.) w rażący sposób łamie konstytucyjne prawo do sądu. Prelegent zauważył jednak, że argumentacja NSA opiera się na elastycznych przesłankach ocennych i statystykach, a nie na twardej sprzeczności norm prawnych. Rodzi to chaos, gdyż w praktyce sądy wciąż odrzucają zarzuty o rażący charakter przewlekłości urzędów.

REFERAT 3: ANALIZA PORÓWNAWCZA PRAKTYK ADMINISTRACYJNYCH PRZED WOJEWODĄ MAZOWIECKIM, WOJEWODĄ ŚLĄSKIM ORAZ WOJEWODĄ MAŁOPOLSKIM
PRELEGENTKA: MGR ANNA TRYLIŃSKA

Przedmiotem referatu były realia panujące w urzędach wojewódzkich w latach 2023–2026. Prelegentka omówiła je, zestawiając ze sobą praktyki Wojewody Mazowieckiego, Wojewody Małopolskiego i Wojewody Śląskiego. Podczas gdy w Warszawie zhakowanie systemów wymusiło składanie wniosków pocztą i wielomiesięczne zatory, Kraków zaśląnął jako urząd wysoce przyjazny i procudzoziemski. Ta otwartość zrodziła jednak zjawisko tzw. turystyki legalizacyjnej – migranci z całego kraju masowo podrabiali umowy najmu, by legalizować pobyt w Małopolsce, co doprowadziło do potężnego przeciążenia kadr i wywołało masowe kontrole Straży Granicznej pod deklarowanymi adresami. Sprzeczności dostrzec można w działaniu urzędu w województwie śląskim, gdzie, jak wynika z obserwacji autorki, czas oczekiwania na decyzję wynosi od 3 do 5 lat, choć tamtejszy urząd posiada najlepiej działającą infolinię – za jej pośrednictwem przekazywane są jednak informacje o wielomiesięcznym oczekiwaniu na poszczególne czynności, jak złożenie odcisków palców. Prelegentka sceptycznie oceniła nadchodzący system cyfrowy MOS 2 (Moduł Obsługi Spraw), dowodząc, że skomplikowanie prawa, bariery językowe i proceduralne nie wyeliminują pośredników, lecz jeszcze silniej uzależnią migrantów od asysty prawnej.

REFERAT 4: ZAWARCIE POZORNEGO MAŁŻEŃSTWA PRZEZ CUDZOZIEMCĄ – ISTOTA I ZNACZENIE DLA POLSKIEGO PRAWA MIGRACYJNEGO
PRELEGENTKA: MGR EDYTA PYTLIŃSKA

Prelegentka przybliżyła zagadnienie związków polsko-cudzoziemskich w Polsce (ponad 4% związków małżeńskich w 2024 roku w Polsce to związki z cudzoziemcami) oraz problematykę małżeństw pozornych. Przeprowadzone przez nią badania opinii publicznej pokazały, że choć ponad 76% nieprawników negatywnie ocenia zawieranie małżeństw dla „papierów”, to w obliczu konkretnego kazusu humanitarnego aż 31% ankietowanych zaakceptowałoby takie małżeństwo w swojej rodzinie. Co kluczowe, opinia społeczna przestaje wówczas potępiać zdeteterminowanego migranta ze „słabym paszportem”, a całe odium moralne i miano strony „złej” przerzuca na obywatela Polski, który czerpie z procedury zyski finansowe. Autorka, powołując się na badania prof. Witolda Kłausa, przypomniła historyczną ewolucję instytucji małżeństwa, zauważając, że miłość romantyczna jest konceptem nowoczesnym, a instrumentalne motywacje towarzyszyły ludzkości od wieków, co sprawia, że obecne, rygorystyczne kryteria weryfikacji pozorności w ustawie o cudzoziemcach (art. 169) należy uznać za wystarczające.

POSTĘPOWANIA KOMPOZYTOWE W SPRAWACH MIGRACYJNYCH: WYZWANIA DLA OCHRONY PRAW PODSTAWOWYCH W ZŁOŻONYCH (WIELOPOZIOMOWYCH) STRUKTURACH DECYZYJNYCH

PRELEGENT: MGR TOMASZ KOSICKI, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

Prelegent przeniósł debatę w sferę zaawansowanych technologicznie „postępowań kompozytowych” oraz systemów sztucznej inteligencji (AI/ADM) w europejskim prawie

migracyjnym. Zdefiniował te procedury jako rozproszone procesy wielopoziomowe, w których ostateczny akt wydaje organ krajowy, ale jego treść merytoryczna rodzi się automatycznie w interoperacyjnych, unijnych bazach danych i algorytmach agencji. Badacz zmapował trzy kluczowe zagrożenia tej ewolucji: fragmentację odpowiedzialności (sytuacja, w której sieć podmiotów wspólnie generuje decyzję, ale żaden nie odpowiada za naruszenie praw jednostki), kaskady danych (błąd wprowadzony w jednym państwie kopiuje się bez śladu pochodzenia po całej Unii) oraz erozję prawa do uzasadnienia (urzędnicy sami nie wiedzą, jak zadziałał algorytm profilujący ryzyko migranta). Autor sformułował postulat normatywny „3x3”, domagając się odejścia od kontroli pojedynczej decyzji na rzecz pełnej audytowalności algorytmów oraz wprowadzenia domniemania odpowiedzialności organu finalnego, by chronić jednostkę przed cyfrową bezradnością.

DYSKUSJA

Zwieńczeniem panelu była otwarta dyskusja, której uczestnicy, głównie praktycy prawa migracyjnego, skupili się na przewlekłych procedurach, nieuczciwych, nieprofesjonalnych pośrednikach i agencjach pobierających od zdesperowanych migrantów wysokie opłaty za działania, które ostatecznie mogą zakończyć się nielegalnym pobylem cudzoziemców (jak w wypadku cudzoziemców „wpychanych” do procedury azylowej mimo braku przesłanek ubiegania się o tę ochronę) oraz planowanym zakazie udziału pełnomocników przy rejestracji uchodźców z Ukrainy, który potencjalnie uderzy rykoszetem w uczciwych radców i adwokatów. Jeden z uczestników zwrócił też uwagę, że oficjalne statystyki czasu trwania postępowań publikowane przez UdSC są niewiarygodne, gdyż urzędy stosują niespójną metodologię liczenia momentu wszczęcia sprawy, co przy wysokim niedoborze kadr zmusza urzędy do wprowadzania sztucznych, dziennych limitów wydawanych decyzji.

V SESJA PANELOWA: **DETENCJA JAKO ŚRODEK KONTROLI MIGRACJI A PREWENCJA TORTUR**

MODERACJA: DR JOANNA MARKIEWICZ-STANNY, UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

REFERAT 1: **DETENCJA IMIGRANTÓW W PROJEKCIE ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE POWROTÓW – REWOLUCJA, EWOLUCJA, CZY ZMIANY POZORNE?**

PRELEGENT: **DR PIOTR SADOWSKI**, UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

Referat koncentrował się na analizie stosowania detencji imigracyjnej w polskiej praktyce sądowej w kontekście projektowanego rozporządzenia unijnego dotyczącego powrotów. Prelegent, opierając się na badaniu około 70–80 orzeczeń, wskazał, że mimo ograniczonej liczby dostępnych wyroków można dostrzec wyraźny schemat działania sądów. Polega on przede wszystkim na łącznym stosowaniu kilku przesłanek detencji, takich jak ryzyko ucieczki i brak ustalonej tożsamości cudzoziemca. Analiza ujawniła istotne problemy praktyczne. Ryzyko ucieczki bywa interpretowane w sposób bardzo szeroki – często utożsamiane jest już z samym faktem nielegalnego przekroczenia granicy. Wskazano również na pozorne rozważanie alternatyw wobec detencji oraz na niejednolite i często lakoniczne uzasadnienia sądowe. Szczególnie niepokojące są przypadki dotyczące małoletnich – spraw, w których pojawiają się argumenty pomijające standard najlepszego interesu dziecka, a nawet uzasadniające detencję jako

rozwiązanie „mniej szkodliwe”. Prelegent podkreślił ponadto, że polskie sądy rzadko odwołują się do orzecznictwa TSUE i ETPCz, nawet w analogicznych stanach faktycznych. W rezultacie dochodzi do utrwalania schematycznej praktyki orzeczniczej. W konkluzji ocenił planowane zmiany unijne jako „pozorne”, gdyż podobne przesłanki funkcjonują już w polskim prawie, a zasadniczym problemem pozostaje ich niewłaściwe stosowanie w praktyce.

REFERAT 2: UNIJNY PAKT O MIGRACJI I AZYLU A KRAJOWE MECHANIZMY PREWENCJI TORTUR

PRELEGENTKA: MGR JOANNA GRYGIEL-ZASADA, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

Referat dotyczył relacji między unijnym Paktem o Migracji i Azylu a Krajowym Mechanizmem Prewencji Tortur (KMPT). Prelegentka przedstawiła założenia nowego niezależnego mechanizmu monitorowania praw podstawowych, który ma obejmować zarówno procedury przesiewowe, jak i graniczne. Podkreślono, że ustawodawca unijny dopuszcza powierzenie tych zadań istniejącym instytucjom krajowym, w tym KMPT. W wystąpieniu wykazano jednak istotne różnice między tymi mechanizmami. KMPT działa w sposób prewencyjny, koncentrując się na wizytacjach miejsc pozbawienia wolności oraz na dialogu z władzami, a jego celem jest zapobieganie naruszeniom, nie ich rozpoznawanie. Natomiast mechanizm unijny ma charakter mieszany – oprócz funkcji monitorującej obejmuje również elementy reakcyjne, takie jak przyjmowanie skarg, zbieranie dowodów i inicjowanie postępowań wyjaśniających. Autorka wskazała także na inne wyzwania, w tym różnice w zakresie monitoringu (KMPT działa tylko w miejscach detencji, a mechanizm unijny powinien obejmować także sytuacje poza nimi), kwestie niezależności instytucjonalnej oraz wymagania dotyczące specjalizacji. W konkluzji podkreślono, że KMPT może wspierać realizację nowych zadań, jednak pełne połączenie funkcji obu mechanizmów byłoby niewłaściwe i mogłoby osłabić ich skuteczność.

DYSKUSJA

Dyskusja po referatach ujawniła szereg istotnych problemów praktycznych i systemowych. Uczestnicy zwracali uwagę m.in. na sprzeczności między procedurami ustalania tożsamości a zasadą zakazu kontaktu z państwem pochodzenia, trudności w monitorowaniu pushbacków na granicach oraz niejednoznaczność pojęcia „miejsc pozbawienia wolności”. Szczególnie wybrzmiał problem ochrony dzieci, w tym przypadki ich detencji, oraz tzw. „ucieczek”, które często mogą być związane z handlem ludźmi. Podnoszono również ograniczenia finansowe i instytucjonalne utrudniające skuteczne wdrażanie nowych mechanizmów. Podczas dyskusji zauważono też, że mimo zaawansowania prac legislacyjnych na poziomie unijnym, implementacja nowych rozwiązań w Polsce pozostaje niepewna. Brakuje jasnych decyzji dotyczących podziału kompetencji między instytucjami oraz konkretnych projektów ustaw. W efekcie, choć nowe mechanizmy powinny wkrótce funkcjonować, ich praktyczne wdrożenie nadal stoi pod znakiem zapytania.

II DZIEŃ KONFERENCJI

WYSTĄPIENIE PLENARNE: INSTRUMENTALIZACJA MIGRACJI JAKO POJĘCIE PRAWNE

PRELEGENTKA: PROF. DR GRAŻYNA BARANOWSKA, UNIWERSYTET FRYDERYKA I
ALEKSANDRA W ERLANGEN I NORYMBERDZE (NIEMCY)

MODERACJA: DR TOMASZ SIENIOW, FUNDACJA INSTYTUT NA RZECZ PAŃSTWA PRAWA,
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

We wprowadzeniu do sesji dr Tomasz Sieniow nakreślił rys historyczny kryzysu na granicy wschodniej, którego początków należy szukać już w okresie jesieni 2020 roku. Po sfatyszowanych wyborach prezydenckich i nałożeniu sankcji przez Unię Europejską, reżim Aleksandra Łukaszenki zawiesił współpracę readmisyjną i przestał przyjmować migrantów cofanych z zielonej granicy. Badania Instytutu na Rzecz Państwa Prawa dowiodły, że białoruskie służby aktywnie pomagały w nielegalnych przeprawach na wiele miesięcy przed medialnymi wydarzeniami w Usnarzu Górnym. Polski aparat państwowy okazał się nieprzygotowany na to wyzwanie – zamiast stosować prawo uchodźcze, służby rutynowo odmawiały przyjmowania wniosków o ochronę i masowo odsyłały osoby zatrzymane do Białorusi. Moderator podkreślił, że ta negatywna praktyka trwa do dziś, a polskie organy Straży Granicznej otwarcie usprawiedliwiają pushbacki nowymi unijnymi przepisami dotyczącymi przeciwdziałania instrumentalizacji.

Wystąpienie plenarne dotyczyło właśnie instrumentalizacji jako pojęcia prawnego. Prof. Baranowska poddała krytycznej analizie samo pojęcie instrumentalizacji migracji, dowodząc, że jest ono bardzo szerokie i nie opisuje jednego, spójnego zjawiska. Wykorzystywanie migrantów przez autorytarne reżimy do osiągnięcia celów politycznych nie jest historyczną nowością – prelegentka przywołała casus Kuby oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej z lat 80., która otwierała specjalne połączenia lotnicze dla obywateli Iraku czy Sri Lanki i transportowała ich pod granicę Berlina Zachodniego, by wymusić na RFN transze finansowe. Z prawnego punktu widzenia zjawisko to rodzi ogromne trudności interpretacyjne, ponieważ państwo instrumentalizujące miesza działania całkowicie legalne (jak ułatwianie ruchu lotniczego) z rażącym bezprawiem (jak tortury i zmuszanie ludzi do przekraczania zasieków siłą). W efekcie niemożliwe jest wywiedzenie z instrumentalizacji jednego, uniwersalnego skutku prawnego dla państwa-celu, a restrykcyjne traktowanie osób poddanych przymusowi państwowemu stoi w sprzeczności z duchem praw człowieka.

Prelegentka oceniła dotychczasowe działania dyplomatyczne Polski, Litwy i Łotwy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka jako ogromny sukces polityczny tych rządów. Państwom tym udało się narzucić Trybunałowi własną narrację, przez co ponad 30 odrębnych skarg dotyczących pushbacków zostało połączonych i wprowadzonych na wokandę Wielkiej Izby jako „sprawy białoruskie” lub „sprawy o reakcję na instrumentalizację”. Sędziowie ETPCz przyjęli tę retorykę i zamiast badać, czy suwerenne państwo ma prawo zawiesić bezwzględny zakaz nieludzkiego traktowania, zaczęli zastanawiać się, jakie środki wolno stosować w obliczu ataku hybrydowego. Równolegle na arenie międzynarodowej toczy się postępowanie zainicjowane przez Litwę przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, które ma odpowiedzieć na

pytanie, czy systemowe działania Białorusi można zakwalifikować jako państwowy przemyt ludzi lub handel ludźmi.

Wokół referatu wywiązała się dynamiczna dyskusja, w której poruszono kwestie granic suwerenności oraz terminologii stosowanej przez Unię Europejską. Uczestnicy debaty zwrócili uwagę, że oficjalne unijne dokumenty posługują się terminem „instrumentalizacja migrantów”, co celowo kładzie nacisk na uprzedmiotowienie człowieka. Pojawiły się również głosy polemiczne wskazujące, że samo prawo migracyjne jest z natury instrumentem politycznym, a zbyt szerokie definiowanie instrumentalizacji mogłoby doprowadzić do uznania wszelkich umów migracyjnych UE z państwami trzecimi za działania bezprawne. Część dyskusji była też poświęcona teoretycznym różnicom między instrumentalizacją a „weaponizacją” (używaniem migrantów jako broni).

VI SESJA PANELOWA: INSTRUMENTALIZACJA MIGRACJI A GRANICA WSCHODNIA

MODERACJA: DR MAGDALENA PERKOWSKA, UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

REFERAT 1. EKSTERNALIZACJA CZY INTERNALIZACJA? KONTROLA MIGRACYJNA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRAWNA NA WSCHODNIEJ GRANICY UE

PRELEGENTKA: DR ALEKSANDRA SAMONEK, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

Prelegentka wprowadziła uczestników konferencji do polskiego dyskursu naukowego w zakresie pojęcia „internalizacji logiki eksternalizacji”. Autorka wyjaśniła, że w obliczu braku współpracy z Białorusią oraz braku możliwości zastosowania tradycyjnych, zewnętrznych narzędzi kontroli, państwo polskie zdecydowało się na radykalną przebudowę prawa krajowego. Proces ten zmierza do wytworzenia wewnętrznych „stref ograniczonej odpowiedzialności prawnej” poprzez celowe zaostrzanie przesłanek azylowych, obniżanie standardów socjalnych, fikcję braku wjazdu oraz sekurytyzację narracji. W ocenie prelegentki dochodzi w ten sposób do systemowego spłaszczenia wielopoziomowej ochrony uchodźców i zastąpienia dyskursu prawnego suwerennym zarządzaniem ryzykiem.

REFERAT 2: KONFLIKT WIZJI? - ODPOWIEDŹ PRAWODAWCY POLSKIEGO ORAZ UNIJNEGO NA ZJAWISKO INSTRUMENTALIZACJI MIGRACJI

PRELEGENTKA: MGR ZUZANNA FILIPOWICZ, HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

Prelegentka omówiła konflikt wizji między polskim prawodawcą a nadchodzącym unijnym Paktem o Migracji i Azylu. Prelegentka poddała krytyce wprowadzone w Polsce zawieszenie prawa do ubiegania się o ochronę międzynarodową, wskazując na brak precyzyjnych kryteriów ustawowych oraz nadmierną swobodę decyzyjną przekazaną Radzie Ministrów. Analizując rozporządzenie kryzysowe UE (1359), prelegentka dowodziła, że prawo unijne stawia znacznie wyższe wymogi definicyjne dla stwierdzenia instrumentalizacji i kategorycznie zabrania całkowitego blokowania dostępu do procedur azylowych. Choć Komisja Europejska otworzyła państwom furtkę w postaci art. 72 TFUE (klauzula porządku publicznego), to w świetle surowego orzecznictwa TSUE polskie mechanizmy krajowe – ze względu na swoją pozorną tymczasowość oraz brak rzeczywistego wzrostu statystyk wniosków uchodźczych – mogą nie wytrzymać przyszłej próby kontroli sądowej.

REFERAT 3: INSTYTUCJONALNY SYSTEM ZARZĄDZANIA GRANICAMI UE A ZMIANA PODEJŚCIA KE WOBEC KONTROLI INSTRUMENTALIZACJI MIGRANTÓW NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ

PRELEGENTKA: **DR ANNA SZACHOŃ-PSZENNY**, KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

Referat dotyczył ewolucji unijnego systemu zarządzania granicami zewnętrznymi w dobie kryzysu na flance wschodniej. Prelegentka przedstawiła proces instytucjonalizacji strefy Schengen oraz zmianę stanowiska Komisji Europejskiej, która pod naciskiem wydarzeń hybrydowych zrezygnowała z bezwzględnego oporu wobec finansowania barier granicznych. Choć Bruksela oficjalnie unika sformułowania o finansowaniu fizycznych murów, to realnie przeznacza setki milionów euro na zintegrowane z nimi systemy cyfrowe, bariery elektroniczne czy technologię dronową. Granica wschodnia staje się w ten sposób poligonem dla koncepcji inteligentnych granic (*smart borders*), w które wpisują się projekty takie jak wojskowa strefa Schengen, wymuszające coraz głębsze zaangażowanie struktur NATO.

DYSKUSJA

W dyskusji skupiono się na praktycznych i teoretycznych aspektach jurysdykcji oraz relacji między technologią a prawem. Uczestnicy dyskusji podnieśli problem manipulowania koncepcją terytorialności przez państwa członkowskie, czego przejawem były krytykowane porozumienia włosko-libijskie na Morzu Śródziemnym. W kontekście krajowym zwrócono uwagę, że skoro statystyki Frontexu wykazują, że wyraźny spadek nielegalnych przekroczeń granicy polsko-białoruskiej w latach 2025–2026 zbiegł się w czasie z uruchomieniem zaawansowanych barier elektronicznych, to polityczna decyzja o zawieszeniu prawa do azylu staje się bezprzedmiotowa i zbędna. Zauważono też, że należy z uwagą podchodzić do statystyk migracyjnych, gdyż w oficjalnych rejestrach zatrzymań Straży Granicznej wciąż dominują obywatele Ukrainy, a nie państw trzecich, jak można byłoby domniemywać tylko na podstawie dyskursu publicznego. Dr Szachon-Pszenny dodała też, że współczesne, nowoczesne technologie okazują się w praktyce zarządzania kryzysowego znacznie skuteczniejszym i mniej kontrowersyjnym narzędziem niż restrykcyjne zmiany legislacyjne.

VII SESJA PANELOWA: KONTROLA GRANICY - KONTROLA MIGRACJI

MODERACJA: DR KATARZYNA STRĄK, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN

REFERAT 1: OD INSTRUMENTU DO WARTOŚCI. REFLEKSJE O KONTROLI W PRAWIE MIGRACYJNYM

PRELEGENTKA: **DR AGNIESZKA NAROŻNIAK**, UNIWERSYTET WSB MERITO W POZNANIU

Prelegentka poddała analizie kontrolę w płaszczyźnie aksjologicznej. Odwołując się do doktryny prawa administracyjnego, badaczka zadała kluczowe pytanie o to, czy kontrola migracji pozostaje wartością instrumentalną (służącą wyższemu celom, takim jak bezpieczeństwo), czy też ewoluuje w stronę wartości samoistnej – celu samego w sobie. Na przykładach z francuskiej legislacji z 2024 roku oraz polskiej strategii migracyjnej z października 2024 roku („*Odzyskać kontrolę, zapewnić bezpieczeństwo*”) dr Narożniak wykazała niepokojący trend polityczny polegający na traktowaniu kontroli jako priorytetu absolutnego. Autorka zilustrowała to

rygorystycznymi, nowymi wymogami rekrutacyjnymi dla studentów zagranicznych spoza UE (wprowadzonymi w ramach walki z nieprawidłowościami wizowymi), które de facto nie służą podnoszeniu jakości kształcenia, a jedynie odgórnemu sterowaniu strumieniami migracyjnymi. Panelistka wskazała potrzebę zrównoważenia tej tendencji przez radykalne wzmocnienie kontroli nad samą administracją i służbami państwowymi.

REFERAT 2: REGULARYZACJA CZY LEGALIZACJA? OBSERWACJE Z BADAŃ NAD MECHANIZMAMI REGULARYZACYJNYMI W POLSCE

PRELEGENTKA: DR MONIKA SZULECKA, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN -

Prelegentka nawiązała do badań socjologicznych nad prawem w działaniu, przeprowadzonych w formie wywiadów eksperckich, i omówiła dylemat, który zarysowały te głosy, dotyczący najlepszego sposobu przeciwdziałania nieuregulowanej migracji. Badaczka odniosła się do ugruntowanego, również wśród przedstawicieli polskiej administracji, przekonania, że w Polsce nie ma problemu masowej nieuregulowanej migracji, ponieważ kraj ten przez lata uchodził za „kraj taniego dokumentu pobytowego”. To jednak wygenerowało zjawisko tzw. pozornej legalności, skutkujące z czasem utratą legalnego statusu pobytu. Prelegentka zauważyła, że przyjęta oficjalna polityka państwa na lata 2025–2030 jednoznacznie odrzuca masowe programy abolicji, skłaniając się ku ściśle ograniczonym ścieżkom zindywidualizowanym (np. pobyty ze względów humanitarnych czy zezwolenie na pobyt uzasadnione ochroną życia rodzinnego). W praktyce jednak mechanizmy te cechują się dużą dyskrecjonalnością, ograniczoną dostępnością, nierzadko brakiem przejrzystości, co wywołuje niepewność po stronie migrantów czy osób i podmiotów wspierających ich próby uregulowania pobytu. W kilku wywiadach, zamiast klasycznej abolicji czy rozbudowywania mechanizmów regularyzacyjnych, eksperci postulowali przeprowadzenie „abolicji w urzędach” – czyli systemowe uzdrowienie i przyspieszenie postępowań legalizacyjnych osób, które od lat „tkwią” w procedurze legalizacji pobytu.

REFERAT 3: PRAWO MIGRACYJNE JAKO SUBSTYTUT POLITYKI ZAGRANICZNEJ: REGULACJE POBYTOWE WOBEC OBYWATELI BIAŁORUSI PO 2020 R.

PRELEGENTKA: DR JUSTYNA NAKONIECZNA-BARTOSIEWICZ, UNIWERSYTET WARSZAWSKI -

Prelegentka zdefiniowała polską politykę migracyjną wobec obywateli Białorusi po 2020 roku jako „substytut polityki zagranicznej” w warunkach zamrożonej dyplomacji. Autorka zwróciła uwagę na bezprecedensowy, ponad 35-krotny przyrost fali migracyjnej z Białorusi, który – co paradoksalne – nie realizuje się poprzez instrumenty ochrony międzynarodowej, lecz głównie przez wizy o charakterze ekonomiczno-zarobkowym oraz zawieszony już program *Poland Business Harbour*. Choć aż 80% przebywających w Polsce Białorusinów deklaruje motywacje polityczne, to zaledwie 6% posiada status uchodźcy. Reżim w Mińsku instrumentalnie wykorzystuje tę sytuację, odcinając emigrantów od pomocy konsularnej (np. zakaz odnawiania paszportów za granicą) i skazując ich zaocznie za terroryzm. Zdaniem prelegentki instrumentalne wykorzystywanie technicznych przepisów prawa migracyjnego do realizacji wielkich celów geopolitycznych tworzy diasporę o niestabilnym statusie, co w długiej perspektywie zagraża przewidywalności po stronie polskiej administracji.

REFERAT 4: RELACJE BILATERALNE POLSKI Z PAŃSTWAMI POCHODZENIA MIGRANTÓW A KSZTAŁT PROCEDUR POBYTOWYCH

PRELEGENTKA: MGR MARGARITA DYLEWSKA, UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Autorka wystąpienia postawiła tezę, że polskie prawo migracyjne nie jest autonomicznym systemem norm, lecz instrumentem realizacji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa państwa, co przejawia się w istnieniu nieformalnej, geopolitycznej hierarchii traktowania cudzoziemców. Autorka zilustrowała to dynamicznymi zmianami proceduralnymi po 2022 roku – od wyjątkowych ułatwień i wsparcia gospodarczego dla Ukrainy, przez odcięcie obywateli Rosji, aż po nagłe usunięcie Gruzji z systemu uproszczonego w grudniu 2025 roku w reakcji na zmianę jej kursu politycznego. Jak uznała prelegentka, te instrumentalne działania polskiego rządu, obejmujące m.in. nowelizację prawa azylowego z marca 2025 roku oraz sprzeciw wobec Paktu migracyjnego, wprost testują granice unijnej harmonizacji prawnej i sankcjonują tzw. model selektywny jako oficjalny paradygmat polskiej strategii migracyjnej na lata 2025–2030.

REFERAT 5: SYSTEM ENTRY/EXIT (EES) A TRANSFORMACJA POLSKIEGO PRAWA MIGRACYJNEGO: AUTOMATYZACJA KONTROLI GRANICZNEJ I JEJ KONSEKWENCJE NORMATYWNE

PRELEGENT: HUBERT ZAPOLSKI, AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO W WARSZAWIE

Referent przedstawił podstawowe dane o systemie EES i na bazie teoretycznej analizy systemu wskazał, że automatyzacja kontroli i odejście od stemplowania paszportów doprowadziły do faktycznego załamania i wygaśnięcia starych umów bilateralnych (np. kluczowej polsko-amerykańskiej umowy z 1991 roku), drastycznie ograniczając elastyczność państwa. Prelegent ostrzegł przed zjawiskiem „czarnej skrzynki” (*Black Box*) i algorytmicznym podejmowaniem decyzji o odmowie wjazdu, postulując bezwzględne przestrzeganie zasady nadzoru ludzkiego (*human-in-the-loop*).

REFERAT 6: ELEKTRONICZNY SYSTEM WJAZDU/WYJAZDU (EES) A OCHRONA PRAW CUDZOZIEMCÓW W POLSCE

PRELEGENCKA: KATARZYNA TARCZYŃSKA, UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Prelegentka uzupełniła wcześniejszy wywód dotyczący EES o aspekty ochrony danych biometrycznych milionów podróżnych z państw trzecich, wskazując na realne ryzyka społeczne i technologiczne. Powołując się na alarmujące raporty Agencji Praw Podstawowych UE, prelegentka wskazała, że urzędnicy i strażnicy graniczni często borykają się z błędami systemowymi, presją czasu oraz brakiem szkoleń w zakresie barier językowych czy procedur wobec osób z niepełnosprawnościami. Nie pozostaje to bez znaczenia dla przestrzegania praw podstawowych podróżnych podlegających kontroli w ramach nowo wprowadzonego systemu wjazdu i wyjazdu (EES).

DYSKUSJA

Dynamiczna dyskusja z sali obnażyła głęboki chaos i niepewność prawną, jakie towarzyszą wdrażaniu systemu EES w pierwszej połowie 2026 roku, a także obawy o techniczne obchodzenie lub fałszowanie wpisów w unijnym systemie. Podsumowując debatę, prelegenci zgodnie uznali, że wchodzimy w erę, w której wadliwie uregulowane, nowoczesne narzędzia techniczne zaczynają dominować nad literą prawa i standardami praw człowieka. W dyskusji zwrócono też uwagę na zaostrzenie i zróżnicowanie praktyki urzędów wojewódzkich, które zamiast legalizować pobyty ze względów rodzinnych, nasyłają na cudzoziemców Straż Graniczną w celu wszczęcia procedur deportacyjnych. Jednocześnie zauważono, że jest potrzeba rzeczowej dyskusji o odpowiedzi na zjawisko nieuregulowanych pobytów, zwłaszcza w kontekście osób, których powroty do krajów pochodzenia nie są możliwe i doświadczenia innych państw mogą być brane

w tym zakresie pod uwagę lub stanowić kontekst rozważań na temat samego zjawiska nieuregulowanych pobytów cudzoziemców w Polsce i przeciwdziałania temu zjawisku.

VIII SESJA PANELOWA: NIEWYSTARCZAJĄCA OCHRONA: GRUPY WRAŻLIWE, OBYWATELE UKRAINY I MIGRANCI

MODERACJA: DR MAJA ŁYSIENIA, UNIVERSITY OF LAUSANNE (UNIL) / HES-SO VALAIS-WALLIS

REFERAT 1: *W STRONĘ PERMANENTNEJ TYMCZASOWOŚCI. UCHODźCY Z UKRAINY W POLSCE I „LUKA MIĘDZY TYMCZASOWYM SCHRONIENIEM A AZYLEM”*

PRELEGENT: DR MACIEJ GRZEŚKOWIAK, EUROPEAN UNIVERSITY INSTITUTE

Prelegent zaprezentował autorską „teorię luki między tymczasowym schronieniem a azylem” w kontekście masowego napływu uchodźców z Ukrainy. Wyjaśnił, że państwa w sytuacjach kryzysowych chętnie zawieszają regularne systemy azylowe oparte na indywidualnej ocenie przypadków, zastępując je kolektywnym i ograniczonym czasowo „tymczasowym schronieniem”. Choć unijna ochrona czasowa miała trwać maksymalnie trzy lata i stanowić preludium do stabilizacji prawnej, instytucje europejskie zdecydowały się na przedłużenie jej do marca 2027 roku z naruszeniem litery dyrektywy. Prelegent dowodził, że w Polsce uchodźcy zostali zepchnięci w stan „permanentnej tymczasowości” – specustawa stymuluje ich do przechodzenia na krajowe pobyty ekonomiczne, jednocześnie zniechęcając do regularnej ochrony międzynarodowej (w 2025/2026 roku odnotowano aż 50% decyzji negatywnych), co cementuje ich niepewny status i traktuje ich wyłącznie jako migrantów zarobkowych.

REFERAT 2: *NIEWIDZIALNOŚĆ UCHODźCÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI – PROBLEM POLSKI CZY PROBLEM GLOBALNY?*

PRELEGENTKA: DR MAŁGORZATA MYL-CHOJNACKA, UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

Prelegentka omówiła systemowo ignorowany problem statystycznej niewidzialności migrantów i osób poszukujących ochrony z niepełnosprawnościami. Autorka wskazała na rażący paradoks: mimo międzynarodowych deklaracji i nakazu identyfikacji grup wrażliwych unijne oraz polskie organy administracyjne nie zbierają ani nie publikują rzetelnych danych o liczbie i rodzajach niepełnosprawności wśród migrantów. Ta „niewidzialność statystyczna” prowadzi do całkowitego braku dostosowania procedur. Badaczka zilustrowała to własnym doświadczeniem w próbach zapewnienia tłumacza języka migowego dla głuchego migranta, zderzając się z barierą urzędniczą i twierdzeniem, że „takich osób w Polsce nie ma”. Tymczasem pozyskane przez nią dane z PFRON za lata 2022–2023 ujawniły, że sami tylko uchodźcy z Ukrainy złożyli w krótkim czasie kilkanaście tysięcy wniosków o orzeczenie niepełnosprawności, z czego aż 92% zakończyło się decyzją pozytywną (w tym co piąta to orzeczenie niepełnosprawności w stopniu znacznym). Brak twardych danych powoduje, że bariery strukturalne i komunikacyjne są traktowane jako incydentalne wyjątki, co zdejmuje z państwa odpowiedzialność i prowadzi do zjawiska, które środowisko głuchych migrantów określiło mianem „głuszy instytucjonalnej”.

**REFERAT 3: ORGANIZACJA PRZEZ BAŁAGAN. NIEKOMPETENCJA FUNKCJONALNA
POLSKIEGO SYSTEMU AZYLOWEGO W ODNIESIENIU DO MAŁOLETNIH BEZ OPIEKI
PRELEGENTKA: MGR ADA TYMIŃSKA, UNIWERSYTET WARSZAWSKI**

Prelegentka przybliżyła sytuację małoletnich bez opieki w Polsce przez pryzmat antropologii prawa i teorii „funkcjonalnej niekompetencji”. Badaczka dowodziła, że chaos, luki i powracające błędy w procedurach azylowych nie są przypadkowymi pomyłkami urzędników, lecz stałą cechą systemu, która reprodukuje się i przynosi państwu konkretne korzyści polityczne i budżetowe (m.in. zyskiwanie na czasie czy cięcia etatów). Sytuację dzieci bez opieki determinuje głęboka, wielopoziomowa decentralizacja oraz rozproszenie odpowiedzialności. Ta sama młoda osoba uwikłana jest jednocześnie w kilka równoległych procedur (azyłową, kuratorską, o umieszczenie w pieczy zastępczej), prowadzonych przez odrębne organy w różnych częściach kraju. Prawnicy powoływani jako kuratorzy rzadko posiadają kompetencje do pracy z cudzoziemskimi nastolatkami, a cała odpowiedzialność spychana jest na organizacje pozarządowe. Prelegentka argumentowała, że instytucjonalny „bałagan” i brak miejsc w pieczy zastępczej utrwalają wizerunek Polski jako kraju niesprzyjającego, z którego małoletni natychmiast uciekają, co pozwala administracji udawać, że problem nie istnieje.

**REFERAT 4: CZY POTRZEBUJEMY KOLEJNEGO WYSPECJALIZOWANEGO OMBUDSMANA -
RZECZNIKA DS. MIGRANTÓW?
PRELEGENTKA: DR HAB. ANNA KOSIŃSKA, UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI**

Wystąpienie stanowiło podsumowanie badań nad instytucją wyspecjalizowanego rzecznika ds. migrantów. Autorka wskazała na systemowe deficyty ochrony praw podstawowych cudzoziemców w dobie wojen hybrydowych i sekurytyzacji, przytaczając wyraźny wzrost liczby spraw wpływających do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO). Podkreślając, że RPO wykonuje obecnie znacznie więcej zadań, prelegentka wskazała na palącą potrzebę powołania odrębnego Rzecznika Praw Migrantów. Wzorując się na modelach Rzecznika Praw Pacjenta oraz zagranicznych załączkach (np. australijskim czy amerykańskim), zaproponowała elastyczny, niezależny kadencyjnie i niskobudżetowy urząd osadzony w ustawie o cudzoziemcach. Aby uniknąć konkurencyjności z RPO i politycznych oporów decydentów, autorka postulowała eksperymentalne zrezygnowanie ze skarg indywidualnych na rzecz czterofilarowej struktury koncentrującej się na zwalczaniu *maladministration* (złego administrowania), opiniowaniu legislacji, rzecznictwie oraz budowaniu sieci ekspertów i organizacji pozarządowych w ramach ogólnokrajowej Rady ds. Migrantów.

DYSKUSJA

W dyskusji poruszono kluczowy problem wyodrębniania praw migrantów z uniwersalnego reżimu praw człowieka. Zastanawiano się, czy powołanie wyspecjalizowanego rzecznika w realiach 2026 roku nie niesie ryzyka całkowitego oderwania tej instytucji od fundamentów praw podstawowych i ugięcia się pod presją negatywnej narracji politycznej. Uczestnicy dyskusji wrócili też do zagadnienia statystycznej niewidoczności migrantów z niepełnosprawnościami. Dr Myl-Chojnacka ponownie podkreśliła, że brak rzetelnej mierzalności uniemożliwia jakąkolwiek kontrolę nad nadużyciami władzy. Podsumowując sesję, moderatorka zauważyła, że zderzenie teorii „permanentnej tymczasowości” z „organizacją przez bałagan” ukazuje spójną, choć pesymistyczną strategię państwa, polegającą na akceptacji bylejakości w imię celów

politycznych, co stawia przed środowiskiem naukowym i społeczeństwem obywatelskim ogromne wyzwania na drugą połowę 2026 roku.

III WYSTĄPIENIE PLENARNE:

„ROLA POLITYCZNYCH I PRAWNYCH EMOCJI W ROZWOJU I UPADKU MIĘDZYNARODOWEJ OCHRONY UCHODźCÓW W EUROPIE 1921-2021

PRELEGENTKA: **PROF. MAGDALENA KMAK**, ÅBO AKADEMI W TURKU (FINLANDIA)

MODERACJA: DR MAJA ŁYSIENIA, UNIVERSITY OF LAUSANNE (UNIL) / HES-SO VALAIS-WALLIS

Konferencję zwieńczyło wystąpienie plenarne podsumowujące dyskutowane w trakcie wydarzenia kwestie ochrony międzynarodowej, ale przede wszystkim oferujące spojrzenie na rozwój i upadek tej ochrony przez pryzmat politycznych i prawnych emocji. Prelegentka w swoim wystąpieniu odniosła się do Europy i długiego, gdyż aż stuletniego, okresu. Postawiła diagnozę współwystępowania dwóch głębokich kryzysów w 2026 roku: kryzysu prawnego (renacjonalizacji i rozmywania standardów Konwencji Genewskiej przez państwa za pomocą eksternalizacji, tymczasowości i celowego chaosu) oraz kryzysu epistemologicznego w samej nauce. Ten drugi przejawia się w paradoksie polegającym na masowym zlecaniu badaczom projektów o tzw. wpływie społecznym przy jednoczesnym, jawnym ignorowaniu konsensusu naukowego przez decydentów politycznych. Za punkt wyjścia do zrozumienia tych zjawisk prof. Kmak przyjęła koncept „ekonomii afektywnych” i mapowanie genealogii trzech dominujących w dyskursie emocji: współczucia (humanitaryzmu), wstydu (bezwstydnosci) oraz strachu (sekurytyzacji).

W ujęciu historyczno-prawnym dynamika tych emocji zatoczyła koło, ewoluując od początków XX wieku i działalności Fridtjofa Nansena, przez powojenną europeizację, aż po współczesny odwrót od prawa. Autorka przypomniała trafną diagnozę Ottona Kirchheimera, że azyl leży na styku racji stanu oraz ludzkiej zdolności do odczuwania wstydu. Po II wojnie światowej to poczucie wstydu za Holokaust ukształtowało moralną tożsamość państw Zachodu. Jednak współcześnie, w dobie tzw. zwrotu ku tymczasowości, obserwujemy niebezpieczne zjawisko odwrócenia wektora wstydu: państwa bezwstydnie sankcjonują naruszenia (czego przykładem są debaty nad zawieszaniem prawa do azylu w Polsce czy Finlandii), a wstyd i odhumanizowanie przerzuca się na uchodźców poprzez obniżone standardy recepcyjne czy detencję. Równolegle strach – stanowiący niegdyś element definicji uchodźcy (*well-founded fear*) – został zinstrumentalizowany przez państwa do celów geopolitycznych, co doprowadziło do transformacji klasycznej sekurytyzacji w pełną „militaryzację migracji” na granicach.

Wystąpienie wzbudziło ogromne zainteresowanie i ożywioną dyskusję, w której odpowiedzialność za „upadek” ochrony międzynarodowej można przypisać m.in. organizacjom międzynarodowym, które nie wypełniają swojego mandatu, niewystarczającej krytyce nowego prawa przyjętego w formie Paktu o Migracji i Azylu czy sankcjonowaniu działań, które nałożony na państwa obowiązek zapewniania ochrony zamieniają w dobrowolny humanitaryzm. Uczestnicy dyskusji odnieśli się też do omawianej podczas prelekcji bezwstydnosci, wskazując przykłady państw, w których naruszanie praw człowieka jest powodem do wstydu, a tym samym ukrywanym faktem, oraz takich, w których działania uderzające w standardy ochrony praw człowieka są prezentowane w sposób otwarty, bez poczucia wstydu.

PODSUMOWANIE KONFERENCJI

Konferencja była okazją do wieloaspektowej, pogłębionej dyskusji nad bieżącymi wyzwaniami stojącymi przed badaczami i praktykami prawa migracyjnego w Polsce. Dowiodła też, że rośnie zainteresowanie tą tematyką, co przekłada się na zaangażowanie studentów i doktorantów w badania wybranych zagadnień związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa w kontekście kontroli migracji. Osoby badające tę tematykę od lat podkreślają dynamikę zmian prawnych, zmian w interpretacji, rozbieżności między prawem „w księgach” i prawem w działaniu. Rzeczywistość społeczna i prawna wciąż przynosi inspiracje do podejmowania bądź nowych wątków, bądź pogłębiania tych już podjętych.

Konferencję zaszczycił swoją obecnością prof. dr hab. Jacek Chlebny z Uniwersytetu Łódzkiego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, który przedstawił niezwykle istotne i szeroko komentowane przez praktyków prawa zagadnienie klauzuli bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w procedurach administracyjnych z udziałem cudzoziemców. Wystąpienie to przyciągnęło uwagę licznych słuchaczy i wywołało ożywioną dyskusję, która była kontynuowana podczas kolejnych sesji, w tym w szczególności podczas sesji poświęconej związkom migracji z przestępczością. Podczas konferencji poruszane były też inne bieżące zagadnienia, jak instrumentalizacja migracji czy ograniczanie gwarancji ochrony praw człowieka, przygotowanie systemu instytucjonalnego do odpowiedzialnego zarządzania migracjami, ale też jakość prawa i okoliczności jego zmian w polskim kontekście. Wagę tych zagadnień odzwierciedlały dyskusje, które wieńczyły każdy z paneli i angażowały słuchaczy reprezentujących różne środowiska – organizacje społeczne, organizacje międzynarodowe, organizacje pracodawców, podmioty świadczące usługi prawne cudzoziemcom w Polsce. Ponieważ polskie prawo migracyjne kształtowane jest też przez prawo Unii Europejskiej i prawo międzynarodowe, część wystąpień, zwłaszcza dwa wystąpienia plenarne – prof. Grażyny Baranowskiej i prof. Magdaleny Kmak, wykraczała poza przepisy prawa migracyjnego w Polsce. Pozwoliło to na ukazanie szczegółowych zagadnień poruszanych w referatach indywidualnych w szerszym kontekście empirycznym i teoretycznym.

Dzięki wsparciu finansowemu z programu „Wektory Nauki” możliwe było zapewnienie komfortu prowadzenia bezpośredniej, ożywionej dyskusji zarówno podczas sesji plenarnych i panelowych, jak i w kularach podczas przerw kawowych, wspólnego obiadu czy kolacji w pierwszym dniu konferencji. To wydarzenie potwierdziło, że zapoczątkowana przez Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN integracja środowiska badaczy prawa migracyjnego budzi zainteresowanie nie tylko ze strony osób zajmujących się tą tematyką naukowo, ale też – coraz częściej – osób, które na co dzień mają związek ze stosowaniem prawa migracyjnego, w tym sędziów, profesjonalnych pełnomocników czy osoby działające w wyspecjalizowanych organizacjach społecznych. Rozmowy toczone podczas konferencji potwierdziły też potrzebę odbywania takich spotkań cyklicznie, z uwzględnieniem nowych wątków (jak kwestia związku prawa migracyjnego z polityką i prawem w zakresie przeciwdziałania handlowi ludźmi), jak i rozbudowywania wątków już obecnych podczas konferencji, takich jak związki procesów migracyjnych z przestępczością, kwestia prawa migracyjnego w odniesieniu do pracy cudzoziemców w Polsce, monitorowanie wpływu prawa międzynarodowego i prawa UE na stosowanie prawa migracyjnego w Polsce, automatyzacja kontroli i cyfryzacja procedur czy przestrzeganie praw podstawowych migrantów.

Konferencja była trzecią ogólnopolską, otwartą dla wszystkich zainteresowanych tematem, inicjatywą podjętą przez zespół Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN. Kolejne ogólnopolskie konferencje organizowane przez Centrum obejmują coraz więcej zagadnień i stają się przestrzenią do zaprezentowania refleksji naukowej i praktycznej przez coraz większą liczbę osób. O ile w 2024 r. w konferencji uczestniczyło ok. 35 osób i wygłoszono 24 referaty, o tyle na konferencję zorganizowaną w marcu 2026 r. zgłosiły się 123 osoby (zakładana liczba uczestników wynosiła 60), przy czym 60 osób zgłosiło propozycje wystąpień (zakładana liczba wystąpień wynosiła 28). Dzięki wsparciu finansowemu, zapewnieniu odpowiedniej przestrzeni (Sala Lustrzana w Pałacu Staszica), a także poczęstunku podczas dwóch dni wydarzenia, możliwe było przyjęcie większej liczby referatów (łącznie 37) i umożliwienie udziału w konferencji łącznie ok. 80 osobom. W każdej sesji przewidziana była część dyskusyjna, podczas której głos mogli zabierać wszyscy uczestnicy konferencji. I rzeczywiście zwieńczeniem każdej sesji były ożywione dyskusje – często nawiązujące do praktycznych wyzwań stosowania prawa migracyjnego, ale też ukierunkowane na rozwijanie naukowej refleksji nad poszczególnymi zagadnieniami, jak kryminalizacja solidarności i przejawy oporu wobec tego zjawiska, polityczne i prawne emocje w rozwoju ochrony międzynarodowej, instrumentalizacja prawa i instrumentalizacja procesów migracyjnych.

Uczestnicy konferencji zostali zaproszeni do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami, opiniami i inspiracjami z Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN, również w postaci komunikatów na blogu Laboratorium Migracji, współprowadzonym przez Centrum ze Stowarzyszeniem Interwencji Prawnej. Jak wynikało z dyskusji toczonych podczas konferencji, w obecnej, skomplikowanej rzeczywistości geopolitycznej i zmieniającej się rzeczywistości prawnej istnieje paląca potrzeba prowadzenia merytorycznej, rzeczowej i publicznie dostępnej dyskusji, a także potrzeba rzeczowych i zrozumiałych dla szerszego grona niż środowisko akademickie komentarzy eksperckich do zmieniającego się prawa i praktyk jego stosowania. Odpowiedzią na tę potrzebę była z pewnością konferencja pt. „Polskie prawo migracyjne w okresie zmian” zorganizowana przez Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN w dniach 2-3 marca 2026 r., poświęcona analizie prawa jako narzędzia kontroli, ochrony i karania w polskiej rzeczywistości migracyjnej.

*Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki.*



**Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego**
